

Strona znajduje się w archiwum.



USIŁOWAŁ WYŁUDZIĆ 50 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Policjanci z Bemowa zatrzymali Filipa F. 17-latek wpadł w zorganizowaną przez policjantów zasadzkę, kiedy przyszedł w umówione miejsce odebrać pieniądze z oszustwa metodą „na policjanta”. Tym razem zamiast 50 tys. złotych, w kopercie kobieta przekazała mu pocięte kartki papieru. Mężczyzna usłyszał już zarzuty usiłowania oszustwa. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru. Za ten czyn grozi kara do 8 lat więzienia.

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego zatrzymali mężczyznę, podejrzanego o oszustwo metodą „na policjanta”. Jak ustalili policjanci z Bemowa, do kobiety zatelefonowała najpierw osoba, która podawała się za jej krewnego i zwróciła się z prośbą o pilne pożyczanie pieniędzy. Kilka minut później skontaktował się z nią kolejny przestępca, podający się za policjanta i powiedział, że wcześniej telefonował oszust i prosi kobietę o pomoc w ujęciu fałszywych krewnych.

Pokrzywdzona miała wykonać wszystkie polecenia „policjanta”, dzięki temu przestępcy mieli zostać zatrzymani, a pieniądze zwrócone. 64-latka nabrała podejrzeń i o wszystkim opowiedziała swojemu mężowi, który przyszedł sprawdzić wiarygodność rozmówcy w komisariacie policji przy ul. Raginisa.

Natychmiast do akcji wkroczyli kryminalni. Przed przyjściem oszusta po odbiór pieniędzy, funkcjonariusze przygotowali zasadzkę, w którą wpadł 17-letni Filip F. W jego plecaku śledczy zabezpieczyli elegancką odzież. Prowadzący sprawę policjanci wyjaśniają, czy mężczyzna nie przebierał się w nią i nie oszukał w ten sam sposób innych osób.

Sprawa jest rozwojowa. Mężczyzna usłyszał już zarzut usiłowania oszustwa. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór. Może mu grozi kara do 8 lat więzienia.

(KSP / ms)

